

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Książka:

Sprawozdanie Związku Banków w Polsce za rok 1935. Warszawa, 1936, 17, [1] strona

Książka zdigitalizowana i udostępniona cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

gl

SPRAWOZDANIE
ZWIAŹKU BANKÓW
W POLSCE

Z A R O K

1 9 3 5

W A R S Z A W A / 1 9 3 6

SPRAWOZDANIE
ZWIAŹKU BANKÓW
W POLSCE

Z A R O K

1 9 3 5

W A R S Z A W A / 1 9 3 6

Spis rzeczy.

	str
Spis członków Związku Banków w Polsce	3
Spis władz Związku Banków w Polsce	4
Sprawozdanie za rok 1935	5

Bilans płatniczy (str. 7) Rynek pieniężny (str. 8) Banki prywatne i publiczne (str. 9)
Wkłady w bankach związkowych (str. 11) Kredyty (str. 13) Koszty kredytu (str. 14)
Redyskonto (str. 15) Subskrypcja 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej (str. 17)
Sieć bankowa w Polsce (str. 17)

~~1313. III~~
41060111
Bilans łączny 14-stu banków, należących do Związku.



Druk Galewski i Dau, Warszawa

A. 1953/386/16

CZŁONKOWIE ZWIĄZKU BANKÓW W POLSCE

1. Akcyjny Bank Hipoteczny
2. Bank Cukrownictwa
3. Bank Dyskontowy Warszawski
4. Bank Francusko - Polski
5. Bank Handlowy w Warszawie
6. Bank Komercyjny
7. Bank Kratochwill i Pernaczyński
8. Bank Kwilecki, Potocki i Ska
9. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego
10. Bank Towarzystw Spółdzielczych
11. Bank Zachodni
12. Bank Związku Spółek Zarobkowych
13. Powszechny Bank Kredytowy
14. Powszechny Bank Związkowy w Polsce
15. Śląski Zakład Kredytowy

Władze Związku Banków w Polsce

Zarząd:

Prezes—*Dr. Wacław Fajans* Dyrektor Naczelny Powszechnego
Banku Związkowego w Polsce

Wice-Prezesi:

Witold Broniewski Dyrektor Banku Związku Spółek
Zarobkowych

Paweł Heilperin Prezes Dyrekcji Banku Dyskonto-
wego Warszawskiego

Członkowie:

Władysław Demby Prezes Zarządu Banku Cukrownictwa

Władysław Heinrich Dyrektor Banku Towarzystw Spół-
dzielczych

Mieczysław Hofman Dyrektor Banku Handlowego w
Warszawie

Andrzej Rotwand Prezes Zarządu Banku Zachodniego

Dyrektor:

Stanisław Skonieczny

SPRAWOZDANIE ZWIĄZKU BANKÓW W POLSCE

ZA 1935 ROK

Dane statystyczne Biuletynu Ligi Narodów wykazują, że stosunki gospodarcze na całym świecie w 1935 r. doznały poprawy. Wartość handlu zagranicznego wzrosła w 1935 r. w porównaniu do 1934 r.: w imporcie z 11.309 milionów złotych dolarów na 11.444 miliony, w eksporcie zaś z 11.309 milionów złotych dolarów na 11.444 miliony. Sumy te jednak stanowią zaledwie jedną trzecią wartości handlu zagranicznego w 1929 r., przyczem na powrót do tych czasów wielkiego rozwoju handlu zagranicznego przy obecnym autarchicznym nastawieniu poszczególnych krajów liczyć niemożna. Stawki celne, przepisy dewizowe, dumping walutowy, — wszystkie te środki są dzisiaj stosowane w jaknajszerszych rozmiarach przez poszczególne kraje w celu utrudnienia importu i wzmocnienia eksportu. Tę politykę stosują nie tylko państwa małe i ekonomicznie słabsze, ale również i trzy największe i najsilniejsze organizmy gospodarcze, które decydują o rozwoju handlu międzynarodowego, a mianowicie Imperjum Brytyjskie, Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Z. S. R. R. Rezultatem tych autarchicznych tendencji jest zawieranie coraz to nowych umów kompensacyjnych między poszczególnymi krajami, które mają na celu wyrównanie salda bilansu handlowego.

Znaczniejszą poprawę, niż w handlu zagranicznym, zaobserwować można w stosunkach wewnętrznych poszczególnych krajów, na co wskazuje wzrost wskaźnika produkcji, jak to widzimy z poniższego zestawienia:

	1932	1935	Wzrost
	(1929 = 100)		
Japonja	97,8	141,8	44,0
Niemcy	53,3	94,0	40,7
Rumunja	88,5	123,9	35,4
Węgry.	76,9	110,9	34,0
Italja	66,9	92,0*	25,1
Szwecja	84,5	107,0	22,5
Wielka Brytania	83,5	105,7	22,2
Stany Zjednoczone	53,8	75,6	21,8
Austria	64,3	79,6	15,3
Norwegia.	92,4	105,1	12,7
Polska.	53,9	66,4	12,5
Belgia.. . . .	69,1	80,6	11,5
Czechosłowacja.	63,5	69,9	6,4
Holandja	62,3	66,3	4,0
Francja	68,8	67,4	— 1,4

*) Dane prowizoryczne.

Z zestawienia powyższego widzimy, że ożywienie gospodarcze wewnątrz poszczególnych organizmów państwowych rozwijało się różnorodnie, — przy-
czem głównym ożywczym czynnikiem była polityka zbrojeniowa poszczegól-
nych krajów. Japońskie imprezy wojenne na Dalekim Wschodzie oraz wojna
włosko-abisyńska odbiły się echem nietylko w krajach, bezpośrednio w danych
imprezach zainteresowanych, ale i w całym szeregu innych krajów, które czy
to przez dostawy materiału wojennego, czy też przez potrzebę wzmocnienia
swojego stanowiska politycznego, wykazały ożywioną działalność produkcyj-
ną. Tak na przykład realizacja imperjalistycznych planów japońskich w Chi-
nach spowodowała rozwój przemysłu wojennego i innych, związanych z tym
przemysłem, nietylko w Japonji, ale również w Anglii i w Stanach Zjednoczo-
nych. Również wojna abisyńska odbiła się bardzo dobroczynnie na rozwoju
stosunków gospodarczych Austrii, Węgier i Rumunii. Rozwój produkcji
w Niemczech i w Anglii również w przeważającej mierze wynika z forsownej
polityki zbrojeniowej.

✕ Jeżeli chodzi o stosunki polskie, to wzrost wskaźnika produkcji o 12,5 nie
jest rezultatem atmosfery wojennej, panującej w innych państwach, a świad-
czy o nieznacznej wprawdzie, ale normalnej poprawie konjunktury, nieoży-
wianej sztucznie dumpingiem wojennym. W związku ze zwiększeniem pro-
dukcji nastąpiło zwiększenie zatrudnienia, którego wskaźnik wzrósł do 71,6
przy 68,2 w 1934 r. i 63,5 w 1933 r.

✎ Ten jednak nieznaczny wzrost produkcji, świadczący o wzmoczeniu zdol-
ności konsumpcyjnej, nie idzie w parze ze stosunkami w dziedzinie handlu za-
granicznego oraz z sytuacją na rynkach finansowych. Nasz handel zagraniczny
wykazuje z roku na rok pogorszenie, gdyż wywóz od 1931 r. stale się zmniej-
sza w tempie szybszem, niż przywóz, — jeżeli zaś chodzi o 1935 r., to przy-
wóz w związku ze zwiększeniem produkcji przemysłowej wykazał nawet
zwiększenie. To też dodatnie saldo bilansu handlowego kurczy się stale.

Handel zagraniczny.

	Wywóz	Przywóz	Saldo
	w m i l j o n a c h z ł o t y c h		
1931 r.	1.879	1.468	+ 411
1932 r.	1.084	862	+ 222
1933 r.	960	827	+ 133
1934 r.	975	799	+ 176
1935 r.	925	861	+ 64

Jeżeli chodzi o sytuację finansową, to przedstawiała się ona w 1935 r.
niedobrze. Wykonanie budżetu za r. 1935/6 groziło poważnym deficytem,
który w ciągu I półrocza budżetowego wyniósł 163 miliony złotych. Zarzą-
dzenia oszczędnościowe, zastosowane przez Rząd w listopadzie 1935 r., oraz
podwyżki podatkowe poprawiły sytuację w II półroczu budżetowym i umoż-
liwiły zamknięcie budżetu z mniejszym deficytem, wynoszącym 247 milionów
złotych. Zarządzenia budżetowe ministra Kwiatkowskiego odbijają się w pełni
dopiero w roku budżetowym 1936/37, na co wskazują wyniki za pierwsze
miesiące tego okresu, a mianowicie kwiecień i maj, które przyniosły równo-

wagę budżetową. Wprawdzie zarządzenia, mające na celu obniżenie cen produktów przemysłowych i znaczne podwyżki podatkowe budziły obawę, że mogą spowodować zmniejszenie konsumpcji wewnętrznej i przez to odbić się na dochodowej stronie budżetu, — jednak rezultaty podatkowe, osiągnięte z najbardziej czułych na te zarządzenia podatków pośrednich, przemysłowego, opłat stemplowych i monopolu w ciągu pierwszych miesięcy 1936 r. w porównaniu z wynikami odnośnych miesięcy 1935 r. nie wskazują na pogorszenie sytuacji.

	Podatek przemysłowy		Podatki pośrednie		Opłaty stemplowe		Monopole	
	1935	1936	1935	1936	1935	1936	1935	1936
	w m i l j o n a c h z ł o t y c h							
styczeń. . .	18,0	16,2	17,1	15,4	7,8	7,6	48,6	54,3
luty . . .	10,4	13,4	15,7	13,4	7,4	5,9	48,0	58,2
marzec . . .	15,0	15,1	15,0	16,8	8,4	6,4	47,5	60,2
kwiecień . .	10,5	13,4	14,6	14,6	7,2	6,2	55,8	53,1

Wyniki powyższe pozwalają przypuszczać, że ze strony budżetowej sytuacja finansowa została opanowana.

Bardzo natomiast niepomysłnie kształtował się nasz bilans płatniczy. Zmniejszenie się dodatniego salda bilansu handlowego, skurczony dopływ walut od emigrantów, emigracja żydowska do Palestyny, zamrożenie należności naszych w szeregu krajów, w których wprowadzone zostały ograniczenia dewizowe, w szczególności w Niemczech, wreszcie odpływ kapitałów zagranicę i zmniejszenie dopływu nowych kredytów zagranicznych, — wszystko to spowodowało, że saldo naszego bilansu płatniczego kształtowało się ujemnie i musiało być wyrównane sprzedażą złota z zapasów banku emisyjnego.

**Bilans
płatniczy**

Bank Polski

		Złoto	Waluty	Razem
		w m i l j o n a c h z ł o t y c h		
30. XII.	1934	503,0	28,0	531,0
31. I.	1935	504,6	20,1	524,7
29. II.	"	505,8	18,2	524,0
31. III.	"	507,4	15,4	522,8
30. IV.	"	508,3	19,0	527,3
31. V.	"	509,2	14,9	524,1
30. VI.	"	510,4	15,7	526,1
31. VII.	"	511,1	14,6	525,7
31. VIII.	"	511,5	10,8	522,3
30. IX.	"	466,5	27,0	493,5
31. X.	"	453,7	17,3	471,0
30. XI.	"	442,8	18,5	461,3
31. XII.	"	444,3	26,9	471,2

Zapasy złota i walut zmniejszyły się więc w ciągu roku sprawozdawczego o 59,8 milionów złotych. Ponieważ ten proces kurczenia się trwa stale od r. 1928, z drugiej zaś strony obecne tendencje w dziedzinie handlu międzynarodowego nie rokują nadziei na zwiększenie możliwości eksportowych, — przeciwnie, coraz szerzej stosowana przez poszczególne państwa polityka umów kompensacyjnych w dziedzinie handlu międzynarodowego prowadzi do zlikwidowania nadwyżek w bilansie handlowym, — wyłania się dla Polski coraz silniej zagadnienie obsługi naszych długów zagranicznych. Jest rzeczą jasną, że Polska, nie mająca wpływów walutowych ani z lokaty kapitałów zagranicą, ani z turystyki, ani z tranzytu towarów, może obsługiwać swe zobowiązania zagraniczne tak długo, jak długo otrzymuje odpowiednie nadwyżki w handlu zagranicznym, — względnie przekazy od swych emigrantów. Z chwilą, gdy te dwa źródła zawodzą, zagadnienie obsługi naszych długoterminowych zobowiązań zagranicznych musi, prędzej czy później, stanąć pod znakiem zapytania i tak, jak w innych krajach, znaleźć rozwiązanie na drodze zapłaty w towarach.

Rynek pieniężny

Sytuacja na naszym rynku pieniężnym wykazywała tendencje zmienne w roku sprawozdawczym. W pierwszych miesiącach wydawało się, że nastąpiła stabilizacja stosunków gospodarczych, a nawet zwrot ku poprawie. W związku z tem zaznaczył się przyrost wkładów w instytucjach kredytowych, który pozwalał rokować nadzieje na dalszą poprawę. Ten stan jednak uległ pogorszeniu najprzód w maju po śmierci Marszałka Piłsudskiego, a następnie na jesieni przy zmianie Rządu. Dwa te wydarzenia polityczne odbiły się na ruchu kapitalizacyjnym, obniżając łączną sumę wkładów we wszystkich instytucjach kredytowych i oszczędnościowych w okresie od 31 marca do 30 września z 3.028,7 milionów złotych do 2.926,4 milionów, t. j. o 102,3 miliony złotych. Wprawdzie ostatni kwartał 1935 r. wniósł polepszenie ruchu wkładowego o 81,3 milionów złotych, — jednak kwota ta właściwie obejmowała procenty, dopisane w końcu roku od zaoszczędzonych kapitałów. Poniżej podajemy ruch wkładów w instytucjach kredytowych i oszczędnościowych w latach ostatnich oraz w 1935 r.

	w milionach złotych	
31. XII. 1930	3.035,7	+ 33,4
31. XII. 1931	2.651,6	—384,1
31. XII. 1932	2.690,7	+ 41,1
31. XII. 1933	2.720,3	+ 29,6
31. XII. 1934	2.984,9	+264,6
31. III. 1935	3.028,7	+ 43,8
30. VI. „	2.995,4	— 33,3
30. IX. „	2.926,4	— 69,0
31. XII. „	3.007,7	+ 81,3

Wrażliwość społeczeństwa na wydarzenia polityczne była jedyną przyczyną odpływu wkładów i wzrostu skłonności tezauryzacyjnych, wyrażających się w poważnych zakupach złota, którego przywóz w 1935 r. wyniósł 71,1 milionów złotych. Zauważyć należy, że silne rozbudzenie skłonności tezaury-

zacyjnych społeczeństwa obserwuje się już od 1932 r., o czym świadczą cyfry przywozu złota w poszczególnych latach:

	w milionach złotych
1929	20,4
1930	27,0
1931	32,2
1932	147,0
1933	93,1
1934	51,3
1935	71,1

W sprawozdaniach z lat ubiegłych, omawiając dynamikę ruchu wkładowego, podkreślaliśmy fakt koncentrowania kapitałów oszczędnościowych w publicznych instytucjach kredytowych na niekorzyść banków prywatnych. Stwierdzić musimy, że poglądy nasze, wskazujące na ujemne skutki, które wynikają dla rozwoju życia gospodarczego z tej nierównomiernej dyslokacji kapitałów, zyskały wprawdzie zrozumienie w sferach rządowych, jednak zrozumienie to niestety nie znalazło dotychczas wyrazu w praktycznych posunięciach, które przywróciłyby zachwianą równowagę. ✕

Banki
prywatne
i publiczne

Wkłady w bankach prywatnych i publicznych

	Banki prywatne	Banki publiczne *)
	w milionach złotych	
1930	1.092	1.301
1931	664	1.406
1932	564	1.567
1933	500	1.648
1934	502	1.933
1935	507	1.976

Sprawa konkurencyjności banków publicznych jest więc ciągle naczelnym zagadnieniem, któremu Związek Banków w Polsce poświęca swą uwagę, — przyczem zagadnienie to sprowadza się nie do uprzywilejowania prywatnych instytucyj, ale do zrównania ich w prawach z bankami publicznymi. Jeżeli stoi się na stanowisku, że bankowość prywatna winna w interesie całokształtu stosunków gospodarczych prosperować, że istnienie jej jest konieczne i pożyteczne, — to słusznem jest, aby warunki, w których ma ona pracować i rozwijać się, nie były gorszymi od warunków pracy banków publicznych. A więc przede wszystkim winno być osiągnięte zupełne równouprawnienie w dziedzinie podatkowej. Jest nie do pomyślenia, aby banki prywatne mogły swobodnie konkurować z bankami publicznymi, które są całkowicie wolne od podatków obrotowego, dochodowego, oraz całego szeregu opłat stemplowych.

*) Banki państwowe, P. K. O., kasy komunalne.

Przecież usunięcie z kalkulacji współczynnika podatkowego, który w Polsce jest bardzo poważny, stawia banki publiczne w zupełnie innych warunkach i pozwala im zupełnie inaczej kalkulować stawki, płacone od wkładów, jak również ustalać wysokość stopy dyskontowej i stawek prowizyjnych. Nie wydaje się przytem słuszne, aby w ciężkiej sytuacji budżetowej 80% kapitałów pieniężnych, skoncentrowanych na rynku zorganizowanym, było zwolnione od płacenia podatków na tej zasadzie, że obrót ich skutecznia się w instytucjach państwowych i samorządowych. Niesłusznym wydaje się również przywilej, który zwalnia dochody z kapitałów, ulokowanych w Pocztovej Kasie Oszczędności, od podatku dochodowego. Jest to kolosalna atrakcja dla kapitalisty, który, mając do wyboru umieszczenie wkładu w Pocztovej Kasie Oszczędności ze zwolnieniem podatkowym i w banku prywatnym bez zwolnienia, — niewątpliwie wybierze pierwszą drogę, w szczególności, jeżeli chodzi o lokaty osób, mających duże dochody, gdyż w tych wypadkach wyłączenie kapitałów pieniężnych z pod opodatkowania może nieraz znacznie obniżyć skalę podatkową. Jeżeli intencją ustawodawcy jest zachęcanie do tworzenia płynnych kapitałów oszczędnościowych przez zwolnienie ich od podatku, to przywilej ten winien być przyznany zarówno bankom publicznym, jak i prywatnym.

Do kategorii przywilejów podatkowych należy również zwolnienie wkładów na książeczki oszczędnościowe P. K. O. i K. K. O. do wysokości 2.500 złotych od sekwestru zarówno ze strony komorników, jak i sekwestratorów podatkowych. W dzisiejszych czasach dużego nacisku fiskalnego takie zabezpieczenie pewnego minimum gotówki daje również znaczną przewagę instytucjom publicznym przy zdobywaniu nowych wkładów.

Wreszcie najważniejszy przywilej — to gwarancja Państwa, względnie samorządów za wypłatę wkładów. Ten przywilej może być zrównoważony tylko przez różniczkowanie stopy procentowej, płaconej przez banki publiczne i prywatne, — najniższa przytem stawka musi być płacona przez Pocztową Kasę Oszczędności, której książeczka oszczędnościowa ma charakter wkładu a vistowego. Powołujemy się tutaj na opinię Prof. Feliksa Młynarskiego, który w jednym ze swych artykułów wysunął tezę, że, „jeżeli chodzi o potaniecie kosztów pieniądza, klucz sytuacji leży w Pocztovej Kasie Oszczędności, gdzie książeczka oszczędnościowa przynosi 4% i mimo to jest płatna na żądanie, jakby to był wkład a vista. Jak długo utrzymuje się taki typ książeczek w P. K. O., banki nie mogą np. płacić 2% od wkładów na żądanie, zwiększając rozpiętość w stosunku do wkładów terminowych“. Zdanie tak wybitnego znawcy zagadnień pieniężnych postawiło kwestję oprocentowania wkładów w instytucjach kredytowych we właściwym oświeceniu i spotkało się z powszechnym zrozumieniem. Niestety jednak sytuacja faktycznie nie uległa zmianie i wkład w Pocztovej Kasie Oszczędności w dalszym ciągu nie należy do najniżej oprocentowanych lokat.

Poruszając kwestję specjalnych przywilejów bankowości publicznej, nie możemy pominąć ważnej bardzo dziedziny przywilejów egzekucyjnych, któremi te instytucje rozporządzają przy ściąganiu należności. W szczególności mamy tu na myśli przywilej Banku Gospodarstwa Krajowego, mocą którego może on, w razie wystawienia na licytację nieruchomości, jednostronnie ustalić sumę, od której rozpocznie się licytacja. Przeciw takiemu ustaleniu nie będą dopuszczalne jakiekolwiek zarzuty ze strony dłużnika lub osób trzecich. Ten

przywilej podrywa całkowicie prawa wierzycieli hipotecznych, zabezpieczonych na numerach, znajdujących się nietylko po sumie Banku Gospodarstwa Krajowego, ale również przed nią.

Powyżej wyliczyliśmy wszystkie ustawowe przywileje banków publicznych. Jeżeli uprzytomnimy sobie olbrzymi wpływ, jaki wywierają one pośrednio lub bezpośrednio na psychikę wkładcy, — zrozumiemy, z jak wielkimi trudnościami muszą walczyć banki prywatne, ażeby pozyskać dla siebie kapitały w rozmiarach, wystarczających dla obsługi życia gospodarczego oraz opłacania kosztów handlowych.

W tych warunkach niemożna się dziwić, że stosunek wkładów w bankach prywatnych z jednej strony a publicznych z drugiej przedstawia się wysoce niekorzystnie dla tej pierwszej grupy i że nie wykazuje on żadnej poprawy.

Z wyżej przytoczonych uwag o ogólnej sytuacji na rynku pieniężnym można sobie uprzytomnić, jak się kształtowały obroty w poszczególnych bankach prywatnych, — w szczególności w najpoważniejszej ich grupie, zrzeszonej w Związku Banków w Polsce. Rok 1935, rozpoczynający się pod pomyślniejszymi auspicjami, niż lata poprzednie, nie usprawiedliwił w końcowym rezultacie pokładanych nadziei. Wkłady w 14 bankach związkowych w pierwszym kwartale nieznacznie wzrosły, spadając jednak w maju poniżej sumy z końca grudnia 1935 r. W następnych miesiącach następuje ponowna regeneracja interesu biernego, która trwa do miesiąca września, — poczem znowu następuje załamanie, które ponownie stan wkładów sprowadza poniżej sumy z początku 1935 r.

**Wkłady
w bankach
związkowych**

	Wkłady terminowe	Rachunki czekowe	Korespondenci „Loro“		Razem wkłady wszelkich typów	
	Krajowi					Zagraniczni
	w m i l j o n a c h z ł o t y c h					
31. XII. 1934 . .	103,7	206,1	14,0	20,9	344,8	
31. I. 1935 . .	108,2	207,3	16,6	23,7	365,8	
29. II. „ . .	108,3	216,7	16,3	21,3	362,7	
31. III. „ . .	109,2	229,3	19,8	22,3	373,6	
30. IV. „ . .	110,1	225,1	17,6	23,2	376,0	
31. V. „ . .	104,1	216,6	17,9	18,3	356,9	
30. VI. „ . .	101,5	224,4	14,7	19,2	359,8	
31. VII. „ . .	107,4	232,8	17,8	16,8	374,9	
31. VIII. „ . .	102,6	236,3	15,2	17,2	371,3	
30. IX. „ . .	100,5	244,0	17,3	17,8	379,6	
31. X. „ . .	98,3	238,1	14,5	15,8	366,8	
30. XI. „ . .	99,8	231,9	14,0	15,6	361,3	
31. XII. „ . .	101,8	229,3	13,5	15,2	359,8	

Jak zaznaczyliśmy wyżej, odpływ wkładów nastąpił w maju i w październiku wyłącznie pod wpływem wypadków politycznych. W tych też miesiącach nastąpiło silniejsze zapotrzebowanie na złote monety i na dewizy, świadczące o nagłym wznowieniu się tendencji tezauryzacyjnych społeczeństwa. Na tem miejscu pozwolimy sobie poświęcić parę słów zagadnieniu tezauryzacji. Jest rzeczą jasną, że bankowość w pierwszym rzędzie jest zaintereso-

wana w zwalczaniu tego zjawiska, — nadmierne bowiem przejawy tezauryzacji nie tylko odbijają się ujemnie na obrotach i rentowności banków, ale nieraz grożą samemu istnieniu poszczególnych instytucji. Jednak musimy stwierdzić, że zjawisko to powtarza się zawsze, gdy społeczeństwo poddaje się wrażeniom płynności stosunków politycznych lub gospodarczych. Naturalny pęd do oszczędzania, do zachowania stałości majątku, pcha społeczeństwo do zabezpieczenia swych kapitałów w wartościach, które w danym momencie wydają się najtrwalsze. Tego zjawiska żadnymi mechanicznymi zarządzeniami zwalczyć niemożna; dopóki działają elementy, budzące niepokój, dopóki istotna przyczyna nie zostanie usunięta, — tendencje tezauryzacyjne będą istniały. Jedno tylko można stwierdzić: napięcie tezauryzacji długo zazwyczaj nie trwa, gdyż kapitał pieniężny w naszych warunkach nie może znajdować się stale w bezruchu. To też gdy tylko ujawnią się pierwsze oznaki stabilizacji ogólnych stosunków, następuje bardzo szybki powrót kapitałów ukrytych. Jeżeli chodzi o nasze stosunki, to przewlekane procesy tezauryzacji tłumaczy się w pewnym stopniu również tem, że ze strony bardzo autorytatywnych czynników wyrażano na łamach prasy poglądy, że tylko przez przerzucenie straty, poniesionej przez rolnika lub przemysłowca, na ich wierzycieli można skutecznie zwalczyć kryzys i powrócić do normalnych i zdrowych stosunków gospodarczych. Nie wchodzimy w słusność tej tezy, lecz musimy stwierdzić, że społeczeństwo, przez długi okres czasu sugestjonowane powyższymi poglądami, musiało dojść do wniosku, że lepiej jest zamienić swe kapitały na złoto i trzymać je beczynnie w schowkach, niż angażować je czy to w działalności kredytowej, czy bezpośrednio w działalności produkcyjnej.

W czasach normalnych ruch kapitałów można pobudzać manewrowaniem stopą procentową, płaconą od wkładów. W momencie jednak zachwiania ufności do stałości stosunków nawet znaczna wyższa stopy procentowej nie wpłynie na przypływ wkładów. To też w całym roku 1935 wysokość tej stopy w bankach prywatnych pozostała niezmieniona na tym samym poziomie i wynosiła:

I. WKŁADY ZŁOTOWE:

a vista bezprowizyjne	3 ³ / ₄ %
a vista prowizyjne	4%
z wypowiedzeniem 1-miesięcznym	4 ³ / ₄ %
z wypowiedzeniem 3-miesięcznym	5 ¹ / ₂ %
z wypowiedzeniem 6-miesięcznym i dłużej	6 ¹ / ₂ %
książeczki wkładowe	5 ¹ / ₂ %

II. WKŁADY W WALUTACH OBCYCH I W ZŁOTYCH W ZŁOCIE:

a vista gotówkowe	1%
a vista, wypłacane czekami	1 ¹ / ₂ %
z wypowiedzeniem 1-miesięcznym	3%
z wypowiedzeniem 3-miesięcznym	4%
z wypowiedzeniem 6-miesięcznym i dłużej	5%
książeczki wkładowe	4%

Jeżeli chodzi o inne instytucje kredytowe, to oprocentowanie książeczek oszczędnościowych Pocztovej Kasy Oszczędności wynosiło 4%, a książeczek wkładowych Komunalnych Kas Oszczędności 5—6%. Jak już wyżej zaznaczyliśmy, Związek Banków w Polsce bronił poglądu, że instytucje państwowe i komunalne winny były zejść ze swą stawką znacznie poniżej stawek, płaconych przez banki prywatne.

Kredyty zagraniczne, wykorzystywane przez banki związkowe w bankach zagranicznych, wykazują stałe zmniejszenie. Zjawisko to obserwuje się już od 1931 r., gdy nasilenie tych kredytów było największe:

w milionach złotych

1931	131
1932	109
1933	80
1934	66
1934	44

W ciągu więc pięciu lat zadłużenie bankowości prywatnej zagranicą zmniejszyło się o 87 milionów złotych t. j. o 66,4%. Zmniejszenie to w przeważającej mierze nastąpiło przez spłatę zaciągniętych kredytów, — częściowo jednak było rezultatem dewaluacji waluty kraju wierzycielskiego, względnie redukcji wierzytelności, osiągniętej na drodze dobrowolnych układów z zagranicznym kredytodawcą.

Działalność kredytowa banków związkowych nie wykazywała żadnych zmian w ciągu roku sprawozdawczego. Zmienna sytuacja wkładowa nie pozwalała na zwiększenie zasięgu kredytowego, który wyraził się sumą około 540 milionów złotych.

Kredyty

	Dyskonto	Otwarty kredyt	Pożyczki terminowe	Ogółem kre- dyty udzielone
	w milionach złotych			
31. XII. 1934 . .	257	251	31	539
31. I. 1935 . .	251	257	32	542
29. II. " . .	252	261	33	547
31. III. " . .	247	264	34	545
30. IV. " . .	247	250	33	531
31. V. " . .	250	249	34	533
30. VI. " . .	248	245	35	529
31. VII. " . .	252	243	37	533
31. VIII. " . .	243	235	38	517
30. IX. " . .	244	231	42	517
31. X. " . .	248	233	42	524
30. XI. " . .	254	240	43	536
31. XII. " . .	245	255	45	545

Jak widzimy, operacje dyskontowe i otwartego kredytu utrzymywały się na tym samym poziomie w ciągu całego roku, — jedynie pożyczki terminowe

stałe nieznacznie zwiększały się. To ostatnie zjawisko wynika właściwie z konwersji kredytów rolniczych z krótkoterminowych na średnioterminowe. Jeżeli chodzi o materiał wekslowy kupiecki, to naogół było go na rynku mało, co się tłumaczy, z jednej strony, znaczną ostrożnością producentów przy sprzedaży na kredyt, — z drugiej zaś większą płynnością przemysłu, który weksle, otrzymywane ze sprzedaży towaru, przetrzymywał we własnym portfelu. Co się tyczy operacji otwartego kredytu, to obracały się one w granicach zapotrzebowania dotychczasowej klienteli i żadnych większych zmian nie wykazywały.

Działalność kredytowa innych instytucji kredytowych podobnie, jak banków związkowych, nie wykazuje poważniejszych zmian, — prócz Banku Polskiego, który poważnie zwiększył zarówno dyskonto weksli, a mianowicie o 35 milionów złotych, jak i kredyty lombardowe o 45 milionów złotych.

Kredyty

	1934 r.	1935 r.
	w milionach złotych	
OGÓŁEM	2.717,3	2.835,9
Bank Polski	756,5	866,3
Banki prywatne	696,3	710,7
Spółdzielnie kredytowe	482,1	521,8
Komunalne kasy oszczędności	445,0	438,2
Bank Gospodarstwa Krajowego	262,9	265,6
Państwowy Bank Rolny	265,0	248,5

Koszty kredytu

Stopa dyskontowa w Banku Polskim w ciągu całego 1935 r. wynosiła 5% bez zmiany. Stopa dyskontowa w bankach prywatnych wahała się od 7½% do 9½% w zależności od dobroci materiału wekslowego. Brak dopływu wkładów z jednej strony, z drugiej zaś wysokie oprocentowanie książeczek oszczędnościowych Pocztovej Kasy Oszczędności nie pozwalało na potanień kosztów kredytu.

Zagadnienie kosztów pieniądza krótkoterminowego łączy się również z oprocentowaniem kapitałów na rynku długoterminowym. Pod tym względem istnieje w Polsce wielka rozpiętość. Kursy najlepszych papierów wartościowych są naogół niskie, skutkiem czego rentowność ich przekracza znacznie stopy, płacone od wkładów. Poniżej podajemy kursy ważniejszych papierów wartościowych w grudniu 1935 r. z uwzględnieniem ich rentowności:

	Kurs	Rentowność
	(w %% nominalu)	(w %%)
5% Państwowa Pożyczka Konwersyjna 1924 r.	64.50	7,7
5% Konwersyjna Pożyczka Kolejowa 1926 r.	59.—	8,5
6% Pożyczka Dolarowa 1919/1920 r.	79.63	7,5
7% Pożyczka Stabilizacyjna 1927 r.	64.63	10,8
4½% L. Z. Tow. Kred. Ziemińskiego w Warszawie	45.75	9,8
5% L. Z. Tow. Kred. m. st. Warszawy 1933 r.	53.75	9,3

Jeżeli uprzytomnimy sobie, że oprocentowanie książeczki wkładowej wynosi w bankach $5\frac{1}{2}\%$, a oprocentowanie najlepszych naszych papierów wartościowych od $7\frac{1}{2}\%$ do 10.8% , to zrozumiałe się stanie, że większe lokaty nie będą dążyły do banków, lecz poszukają dla siebie lepszego oprocentowania na rynku kapitałowym. Ponieważ zaś państwo w ostatnich latach skwapliwie korzysta z możliwości kredytowych na drodze emisji nowych pożyczek i przez to spycha w dół kursy papierów procentowych, — przeto rentowność ich utrzymuje się ciągle na bardzo wysokim poziomie, uniemożliwiającym koncentrowanie kapitałów na rynku pieniężnym.

Ale polityka emisyjna państwa nie tylko odciąga od banków, a więc i od życia gospodarczego, te kapitały, które tworzą się z dobrowolnych oszczędności. Również i kapitały, powstałe w drodze t. zw. oszczędności przymusowej, nie oddziałują na poprawę sytuacji na rynku pieniężnym. Kapitały, zebrane przez Zakłady Ubezpieczeń Społecznych, są całkowicie przeznaczone na przejmowanie emisji państwa, względnie banków państwowych, — przyczem lokaty te odbywają się poza giełdą, w drodze bezpośredniego nabywania nowych emisji. Jeżeli zaś zdarzają się notowania giełdowe, to nie mają one realnej podstawy, jako wynik naturalnego zapotrzebowania ze strony kapitalistów prywatnych, — lecz powstają w drodze notowania kursu, umówionego zgóry przez instytucję emitującą i nabywcę, którym z reguły jest albo P. K. O., albo Z. U. S. Oto dlaczego w cedule giełdowej spotykają się takie anomalje, że, gdy pierwszorzędny papier, jak 7% Pożyczka Stabilizacyjna, osiąga kurs 65%, to tak samo oprocentowany 7% list zastawny Państwowego Banku Rolnego notowany jest 83,25%.

Reasumując wyżej powiedziane, musimy dojść do wniosku, że częste zapowiedzi sfer rządowych o konieczności obniżenia kosztów kredytu w Polsce tak długo nie będą mogły osiągnąć istotnych rezultatów, jak długo zagadnienie kredytowe nie będzie traktowane łącznie z całokształtem zagadnień rynku pieniężnego i kapitałowego. Atakowanie stopy dyskontowej, istniejącej na rynku prywatnym, w drodze wydawania mechanicznych zarządzeń osiągnie tylko skutki pozorne. Spadek kursów papierów procentowych przez ciągle emisje nowych pożyczek państwowych oraz całkowite wyłączenie kapitałów, gromadzonych w Z. U. S., względnie w Pocztovej Kasie Oszczędności z transakcyj giełdowych, — będzie zawsze utrzymywało wysoką rentowność na rynku kapitałowym, a przez to będzie uniemożliwiała stosowanie niskich stawek za wkłady bankowe, od których wysokości jest bezpośrednio zależna stopa dyskontowa.

Rok 1935 niestety nie przyniósł poprawy w tym względzie. Emisja 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej na sumę 230 milionów złotych, $5\frac{1}{2}\%$ Pożyczki Budowlanej na 14,5 milionów, 5% Renty Wieczystej na 15 milionów, 3% Renty Ziemskiej Serji I na 10,6 milionów oraz 6% Pożyczki Inwestycyjnej na 50 milionów złotych, a więc na łączną sumę 320 milionów złotych, — zaciążyła poważnie na rynku kapitałowym, a tem samem na rozwoju i potanieniu kredytów dla życia gospodarczego.

Fluktuacje w dziedzinie wkładowej i konieczność utrzymania działalności kredytowej na niezmienionym poziomie zmuszały banki związkowe do wykorzystywania przejściowo w znaczniejszej mierze kredytów redyskontowych. Zapotrzebowanie jednak redyskontowe nigdy nie wyczerpywało przy-

Redyskonto

znanych kontyngentów kredytowych. Na zwiększenie redyskonta wpływało również, jak pisze w swym sprawozdaniu Bank Polski, nieco szersze wykorzystanie kredytów specjalnych dla rolnictwa, przemysłu rolnego i handlu rolnego. Stosunek redyskonta do ogólnej sumy kredytów, udzielonych przez banki, przedstawiał się nieco gorzej, niż w roku poprzedzającym.

	Redyskonto	Ogólna suma kredytów	Stosunek % - wy
	w milionach złotych		%
31. XII. 1934	155	530	28,7
31. I. 1935	144	542	26,5
29. II. "	145	547	25,5
31. III. "	139	545	25,5
30. IV. "	142	531	26,7
31. V. "	152	533	28,5
30. VI. "	152	529	28,7
31. VII. "	150	533	28,1
31. VIII. "	143	517	27,6
30. IX. "	141	517	27,2
31. X. "	150	524	28,6
30. XI. "	161	536	30,0
31. XII. "	162	546	29,6

Zagadnienie kredytów rolniczych w bankach sprowadza się do możliwego upłynnienia ich za pośrednictwem Banku Akceptacyjnego. W roku 1935 zawierano w dalszym ciągu układy z rolnikami w sprawie rozłożenia należności. Banki związkowe zawarły tych układów do dnia 31 grudnia 1935 r. na sumę 35,9 milionów złotych, co stanowi w stosunku do wszystkich należności rolniczych, posiadanych przez banki, około 50%. Zaznaczyć musimy, że w sferach bankowych zaczął w 1935 r. coraz bardziej panować pogląd, że, o ile sytuacja w rolnictwie nie ulegnie polepszeniu, najwłaściwsze załatwienie sprawy zadłużenia rolniczego nastąpiłoby przez zobligacionowanie tych dłużników.

Rentowność banków w 1935 r. wykazuje dalsze polepszenie, — niestety nie tak jeszcze znaczne, aby ogół banków mógł, poza nielicznymi wyjątkami, wypłacić dywidendy. Poniżej podajemy kształtowanie się stosunku procentowego kosztów handlowych do procentów i prowizyj, poczynając od 1926 r.:

Rok 1926	93,6%
" 1927	89,3%
" 1928	80,0%
" 1929	79,1%
" 1930	78,7%
" 1931	89,5%
" 1932	104,6%
" 1933	106,2%
" 1934	97,7%
" 1935	95,4%

Związek Banków w Polsce zorganizował na propozycję Ministerstwa Skarbu Syndykat banków prywatnych dla przeprowadzenia wśród klientów subskrypcji obligacji 3% Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Ogólna suma subskrypcji, uskutecznionej za pośrednictwem tego Syndykatu, wyniosła Zł. 41.917.900.— na ogólną sumę 230 milionów złotych.

Sieć bankowa w Polsce przedstawiała się na 1 stycznia 1936 r. jak następuje:

ilość prywatnych banków akcyjnych	38
ilość posiadanych przez nie oddziałów	78

116

**Sieć
bankowa
w Polsce**

Z uwzględnieniem Banku Polskiego z 51 placówkami, Banku Gospodarstwa Krajowego z 19 placówkami, Państwowego Banku Rolnego z 12 placówkami oraz Banku Akceptacyjnego z 1 placówką, — polska sieć bankowa na 1 stycznia 1936 r. liczyła 199 placówek wobec 205 na 1 października 1934 r.



B I L A N S Ł Ą C Z N Y

14 banków, należących do Związku Banków w Polsce
(W tysiącach złotych)

Główne pozycje stanu czynnego	31/I. 1935	29/II. 1935	31/III. 1935	30/IV. 1935	31/V. 1935	30/VI. 1935	31/VII. 1935	31/VIII. 1935	30/IX. 1935	31/X. 1935	30/XI. 1935	31/XII. 1935
Gotowizna	24.223	24.598	18.436	19.835	17.029	19.026	25.700	19.035	22.359	17.378	18.286	48.540
Waluty zagraniczne i dewizy	2.568	2.862	2.530	2.399	2.690	2.944	2.782	2.697	2.394	2.994	2.958	3.106
Papiery procentowe	54.113	55.832	58.420	54.391	50.824	50.568	51.472	55.834	53.396	50.915	45.447	44.538
Dyskonto	251.969	252.656	247.282	247.222	249.903	248.570	252.203	243.141	243.897	248.669	253.775	245.681
Rachunki otwartego kredytu	257.351	261.397	264.225	250.281	249.148	245.368	243.530	235.580	231.213	233.472	239.658	255.322
Pożyczki terminowe	32.381	33.380	33.602	33.653	34.534	35.431	37.447	37.984	42.077	42.378	43.155	44.875
Korespondenci „Loro”	3.596	3.498	4.388	3.765	4.805	4.372	7.966	9.705	8.142	7.871	7.643	4.153
Korespondenci „Nostro”	18.399	16.762	12.952	18.106	17.967	11.528	14.564	10.996	14.941	15.103	15.719	12.036
Koszty handlowe	2.848	5.150	7.661	10.205	12.598	15.088	17.393	18.984	21.206	23.711	26.283	29.104

Główne pozycje stanu biernego												
Kapitał zakładowy	114.880	114.880	114.880	99.880	99.880	99.880	99.880	97.380	82.380	82.380	82.380	107.380
Kapitały zapasowe	38.264	38.289	38.838	34.327	34.620	34.620	34.539	34.272	32.526	32.526	32.526	32.526
Wkłady terminowe	108.221	108.352	109.168	110.150	104.124	101.546	107.382	102.583	100.476	98.334	99.831	101.819
Rachunki czekowe	217.283	216.714	229.318	225.074	216.575	224.447	232.813	236.288	244.009	238.126	231.885	229.320
Korespondenci „Loro”:												
„ krajowi	16.573	16.287	19.815	17.621	17.988	14.675	17.868	15.268	17.333	14.554	14.006	13.510
„ zagraniczni	23.751	21.377	22.298	23.191	18.255	19.164	16.852	17.176	17.800	15.821	15.645	15.209
Razem wkłady wszelkich typów	365.828	362.730	370.599	376.036	356.942	359.832	374.915	371.315	379.618	366.835	361.367	359.858
Korespondenci „Nostro”:												
„ krajowi	17.016	16.536	21.531	21.087	20.184	20.176	24.127	22.134	19.528	25.359	24.160	27.660
„ zagraniczni	61.949	66.732	44.578	38.683	37.794	32.616	30.797	24.407	24.757	26.698	29.935	44.073
Redyskonto	144.493	144.930	139.126	141.633	152.146	152.468	150.245	143.179	141.067	150.081	161.502	162.177
Procenty i prowizje	3.461	5.195	8.570	13.128	15.359	17.652	18.058	19.364	22.388	26.663	28.654	30.491

Y N Z A J E W A L B

Zarząd Banku w Warszawie
(Czynny)



Główne pozycje stanu bilansu				
Gotowizna	907 52	400 61	508 71	408 08
Wahły zagraniczne i dewizy	287 52	100 00	000 00	000 00
Papiery pieniężne	100 00	100 00	100 00	100 00
Dyskonto	500 00	500 00	500 00	500 00
Rachunki otwartego kredytu	500 00	500 00	500 00	500 00
Pożyczki terminowe	500 00	500 00	500 00	500 00
Korrespondencja "Loro"	500 00	500 00	500 00	500 00
Korrespondencja "Norno"	500 00	500 00	500 00	500 00
Koszty handlowe	500 00	500 00	500 00	500 00

Główne pozycje stanu bilansu				
Kapitał własny	100 00	100 00	100 00	100 00
Kapitały zapasowe	100 00	100 00	100 00	100 00
Wahły terminowe	100 00	100 00	100 00	100 00
Rachunki rachunkowe	100 00	100 00	100 00	100 00
Korrespondencja "Loro"	100 00	100 00	100 00	100 00
Korrespondencja "Norno"	100 00	100 00	100 00	100 00
Koszty handlowe	100 00	100 00	100 00	100 00
Kapitał własny w walutach obcych	100 00	100 00	100 00	100 00
Korrespondencja "Loro"	100 00	100 00	100 00	100 00
Korrespondencja "Norno"	100 00	100 00	100 00	100 00
Koszty handlowe	100 00	100 00	100 00	100 00

Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
BIBLIOTEKA GŁÓWNA

41060 / 1935



AE00365984

Zakłady Drukarskie
GALEWSKI I DAU
Warszawa